

Powstanie kolejna służba?

19 listopada 2021

Ministerstwo Sprawiedliwości chce powołać do życia kolejną instytucję zajmującą się ściganiem przestępstw i posiadającą uprawnienia do inwigilacji. Jeśli pomysł zostanie zrealizowany, Inspektorat Wewnętrzny Służby Więziennej będzie dziesiątą formacją tego typu.

Do zadań Inspektoratu miałyby należeć pozyskiwanie i utrwalanie dowodów, rozpoznawanie i wykrywanie przestępstw popełnianych przez funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej oraz osoby osadzone w zakładach karnych lub aresztach śledczych, a także zapobieganie tym przestępstwom. Nowa formacja miałaby też zajmować się ściganiem innych osób, które łamią prawo – o ile sprawa miałaby związek z osadzonymi, funkcjonariuszami lub pracownikami Służby Więziennej.

Dotychczas podobnymi sprawami zajmowały się inne służby, przede wszystkim CBA (korupcja) i Policja (np. handel narkotykami). Ministerstwo argumentuje, że prowadzenie spraw w środowisku osadzonych i funkcjonariuszy Służby Więziennej jest trudne ze względu na jego hermetyczny charakter. „Tylko znając charakter formacji i jej wewnętrzne uwarunkowania można skutecznie zwalczać tego rodzaju zagrożenia” – stwierdza Ministerstwo Sprawiedliwości w uzasadnieniu projektu, i jest w tym przekonujące. Problemem jest też często duża odległość zakładów karnych od głównych ośrodków miejskich, w których siedzibę mają np. jednostki CBA.

Powołanie kolejnej służby oznacza jednak nowe wyzwania. Obok kolizji kompetencji między nowo powstałą formacją a już istniejącymi pojawi się konieczność dalszej rozbudowy infrastruktury technicznej, niezbędnej do prowadzenia kontroli operacyjnej. To jednak nic w porównaniu z dotychczasowym wyzwaniem: polskie służby stosują podsłuchy czy sięgają po dane telekomunikacyjne bez jakiegokolwiek realnej kontroli.

Stanowi to zagrożenie dla prywatności każdego i każdej z nas (zobacz historie inwigilowanych) oraz jest niezgodne z prawem Unii Europejskiej.

W pierwszej kolejności polskie władze powinny uregulować kwestię niekontrolowanej inwigilacji, a dopiero potem tworzyć następne formacje z uprawnieniami do ingerowania w prywatność obywateli i obywaterek. Inaczej problem łamania praw i wolności przez służby powołane do ochrony tych wartości będzie narastał.

Autorstwo: Anna Obem, Wojciech Klicki

Źródło: [Panoptikon.org](https://panoptikon.org)